

AQUAWSTĘPNIAK

Coś nasze kochane Wybrzeże zostaje w tyle: dopiero teraz otworzy swe podwoje pierwszy w Trójmieście multiplex – i dopiero teraz rozpocznie się budowa pierwszego w regionie AquaParku. Co z tego, że multiplexów ma być docelowo aż cztery (w centrum Gdyni, w Gdańsku-Wrzeszczu, dwa w centrum Gdańska), AquaParki zaś na początek powstaną dwa (pierwszy – wiosna 2002 – w Wejherowie-Smiechowie, drugi – czterokrotnie większy – w Gdańsku-Brzeźnie), kiedy inne miasta zostawiły nas daleko w tyle...

Multiplex zaliczyłem kilka miesięcy temu w Warszawie (donosiłem Wam o tym w MULTIWSTĘPNIAKU). AquaPark zaliczyłem ostatnio, zresztą podczas największych czerwcowych upałów, przy okazji delegacji do Leszna. Był to notabene pierwszy tego typu obiekt w Polsce – i (taki już los pionierów...) wszystkie następne są i będą od niego większe.

Gród Leszczyńskich jest urokliwym miastem – ale tę atrakcję zawdzięcza „Akwawitowi” – dużej wytwórni spirytusu (tego „pierwotnego”, dla gorzelni i przemysłu, może więc owa pożyteczna firma nie być znaną klientom „Polmosów”).

Jednak już wrażenia z leszczyńskiej pływalni były nader pozytywne. W krytym budynku znajdują się: duży basen, średni i mały brodzik, trzy różne zjeżdżalnie oraz (za dodatkową opłatą) sauny, gabinety odnowy – a także barek, kiosk itd...

Już samo wejście nastraja pozytywnie: pomysłowo i praktycznie rozwiązana kwestia opłat (6,5 PLN/h) i przebieralni (nie ma obawy, że jakieś większe bambette się nie zmieszczą czy że zgubi się klucz) – bez tłoku, ścisłu, krepacji!

Duży (naprawdę duży!) basen ma 2 m głębokości w najpłytszym miejscu – dobrze, że nie zaufałem złudzeniu optycznemu i powoli schodziłem po drabince (pływam ciut lepiej niż goryl!) W średnim brodziku atrakcją są gejzery wody bijące na przemian spod powierzchni oraz z góry (fajne...). Mały brodzik – to ogromna wanna z bulgoczącą ciepłą wodą (rozkosz!).

Zjeżdżalnie kształtem i konstrukcją przypominają nieco tę stalową na zakopiańskiej Gubałówce (tyle że tam używa się plastikowych sanek). Mała zjeżdżalnia usytuowana jest w budynku – i jest po prostu ogromną, pełną zawijasów rynną. Duża jest rynną obudowaną (górną część wykonaną z przezroczystej pleksi), wychodzi sporo ponad dach budynku. Zjeżdżalnia średnia jest ciemną rurą pełną efektów laserowych (czuć się można jak Luke Skywalker po przegranym pojedynku z Vaderem). Oczywiście wszystkimi tymi zjeżdżalniami sypie cały czas woda. Podczas zjazdów trochę trudno mi było osiągnąć odpowiednią prędkość i płynność ślizgu – może to brak wprawy, może kwestia nacisku 100 kg żywej wagi... Rozstrzygnę ten dylemat na wejherowskich zjeżdżalniach!

Zapraszam Was Wszystkich również – ale do tego czasu przeczytamy jeszcze wspólnie jakieś dwadzieścia parę numerów „Informatora” GKF...

JPP

PS.

Czytelnikom zdziwionym numeracją wyjaśniam, że „Informator” # 135 był kolejnym numerem specjalnym: tym razem zawierającym statut Stowarzyszenia Fandom Polski. Ponieważ w majowym „Informatorze” ukazało się *volum separatum* co do wstąpienia GKF w strukturę tegoż stowarzyszenia – można samemu poczytać, pomyśleć, wyrobić sobie własne zdanie... Dyskusja się na tym nie kończy (a życie i tak rozstrzygnie, kto miał rację)!

CZERWCOWE POSIEDZENIE ZARZĄDU GKF

Faktycznie odbyło się w dniu 2.07.2000 roku. Ważniejsze z poruszanych spraw:

I. SPRAWY PERSONALNE

1. Mianowanie członków rzeczywistych

Zarząd GKF nadał członkostwo rzeczywiste Rafałowi Niedzieli (KF „Brethren”).

2. Zakończenie stażu kandydackiego

Staż kandydacki zakończyli i zostali członkami zwyczajnymi:

KF „Angmar”	Tomasz Belling
KCzK	Katarzyna Tańska, Konrad Firyn
KF „A-Men”	Marcin Galian, Rafał Wróblewski, Andrzej Trzapałka, Piotr Buczek, Paweł Włodarczyk, Jacek Kamiński

PKMF „Legion” Barbara Florek

3. Skreślenia z listy członków GKF

Za niepłacenie składek zostali skreśleni: Tomasz Małachowski („Angmar”) i Łukasz Drucis („Brethren”).

II. SPRAWY FINANSOWE

1. Skarbnik GKF omówił składkopłatność w II i III kwartale 2000 r.
2. Prezes GKF podał stan subkont KL-ów i KS-ów.

Na zakończenie posiedzenia, członkowie Zarządu złożyli prezesowi GKF życzenia z okazji urodzin oraz wręczyli prezent, który natychmiast wypróbowano.

22 maja 2000 r. zmarł w wieku 76 lat
KRZYSZTOF BORUŃ

klasyk polskiej SF, popularyzator nauki
– i przesympatyczny człowiek
(o czym mieliśmy okazję przekonać się
podczas „Nordconu” w Nadolu)

...będzie mam Pana brakowało, Panie Krzysztofie...

GKF

URODZINY

WSZYSTKIM URODZENCOM ŻYCZYMY DŁUGIEGO
I GORĄCEGO EUROLATA!

SIERPIEŃ

- 1 Alina Mackiewicz
- 2 Wojciech Ratajski
- 4 Arkadiusz Kida
Witold Nicowski
Marcin Stangel
- 5 Marcin Makara
Katarzyna Sawczuk
Grzegorz Stachurski
- 8 Ireneusz Dąbrowski
- 9 Łukasz Piwek
- 10 Artur Piaszczyński
- 12 Izabela Jędrzejewska
- 13 Ryszard Turek
- 15 Tomasz Nowak
- 16 Wojciech Buđa
Waldemar Lisowski
- 18 Dominik Chojnacki
Rafał Niedziela
- 20 Greg Bear
- 21 Łukasz Zakrzywicki
- 23 Zenon Mazurkiewicz-
Dubieński
- 24 Cezary Szłapak
- 25 Emir Muchla
Jarosław Sokółski
Marek Sokółski
- 26 Piotr Kowalski
- 27 Bożena Borek
Piotr Jankowski
Władysław Wojtkiewicz
- 28 Aleksandra Mochocka
- 31 Ryszard Truszkowski

WRZESIEŃ

- 1 Mariusz Rostankowski
- 4 Marek Falkowski
- 5 Piotr Adrian
- 8 Magdalena Gadzała
- 10 Artur Biesiadowski
- 12 Grzegorz Szczepaniak
- 13 Dominik Gaworczyk
Paweł Kotkowski
Tomasz Sidorkowicz
Rafał Ziemkiewicz
- 14 Maciej Dintar
- 16 Piotr Rusin
Anna Martuszevska
- 17 Adam Frelak
- 19 Edward Brejnik
- 21 Maciej Bulanda
Rafał Wróblewski
- 23 Marek Waligórski
Ryszard Żal
- 25 Jarosław Ponichowski
- 26 Piotr Sawicki
- 27 Remigiusz Kaczewski
Sławomir Pol
- 28 Piotr Okrój
Magdalena Wiczyńska
- 29 Janusz Piszczek
Marcin Wiktor



Ps. Bardzo przepraszamy Wojtkę Przystolika
za notoryczne pomijanie przy życzeniach!
Coś nasz chochlik wziął się na Ciebie...

VIII Seminarium - VII Festiwal

ROZPAD POŁOWICZNY

- Witam na ostatnim seminarium w tym stuleciu, ósmym - czyli nic specjalnego - zaczyna Piotr Cholewa, spogląda w drzwi i urywa.

Wchodzi Paulina. **Jest ruda!** Oklaski. (Podobno jeszcze przed dwoma tygodniami była jasną blondynką.)

P.Ch. i B. (Bilbo):

- Czy fantastyka ma swój koniec, a jeśli tak, to dlaczego?

- Wszystko, co dziś czytamy, to dalsze ciągi, drugie, trzecie albo siódme tomy. *Fin de siècle* - to zjawisko miało kiedyś pozytywny wymiar. A dziś?

- Sieć jest pozytywną rzeczą i źródłem inspiracji!

T.O. - Poczta elektro-
niczno-pantoflowa!

B - Połowa ludzi nie czyta recenzji tylko rankingi. Na liście Locusa nie ma niczego nowego. Przeczytałem trylogię marsjańską Robinsona i była to droga przez mękę.

Z sali: - Tak samo reagują ludzie na „Limes Inferior”!

Z sali: - Ale „Limes Inferior” to cienka książka!

P.Ch. - Apelem Cyberpunku było „budować nowe światy”, ale większość cyberpunkowców zrozumiała przez to, że trzeba pisać tak jak Gibson...

B. - Istnieją zmiany katastroficzne. Pies przyparty do muru skacze do przodu. Może i fantastyka tak skoczy.

P.Ch. - Sieć zmienia kulturę. Nie jesteśmy w stanie sobie tego wyobrazić, aczkolwiek... Pewnych rzeczy nie da się zastąpić kontaktem przez sieć.



B. – Bo to byłby koniec świata.

P.Ch. – A teraz nasz stały występowicz...

Z sali: – Referator!

Tadeusz Olszański – Ja w sprawie ładu społecznego. Witam szanowną frekwencję...

Potem był bankiet. Ela Gepfert wystąpiła we wspaniałych fioletach (mini!). Przyznano Śląkfę twórcy roku i wydawcy roku, Markowi Huberathowi i Mirkowi Kowalskiemu, i Złotego Meteora Maćkowi Parowskiemu. Śląkfę dla człowieka roku dostał Szaman, wygrywając m.in. z Joanną Zielińską i Marcinem Grygielem. – Są inni, którzy bardziej zasługują na nagrodę – powiedział później w podziękowaniu. Moim zdaniem, tym razem miał rację.

Dzieliłem pokój z Mirkiem Kowalskim. Rozmowy o książkach i krytykach z udziałem m.in. Rafała Ziemkiewicza trwały do późnej nocy. O świecie trzeba było jednak jechać dalej. Ktoś musiał być obecny na obu odbywających się **jednocześnie** konwentach i tym jedynym byłem właśnie ja.

Pół tysiąca kilometrów to droga daleka i długa. Witalem pojawiające się nad drzewami zamkowe wieże z prawdziwą radością. Wojtek Sedeńko miał szczęśliwą rękę, kiedy wybierał to miejsce dla swoich festiwali fantastyki. Zamek w Nidzicy jest po prostu wspaniały. Miód także, o czym poniżej.

Zajechałem w trakcie rozdawania „Sfinksów”. Książką roku okazał się „Władca pierścieni” Tolkiena, polską powieścią roku „Pani jeziora” Andrzeja Sapkowskiego, a polskim opowiadaniem roku „Miejsce na Ziemi” Marka Oramusa (z dużą przewagą). Nie chwając się, tak właśnie głosowałem. Na biesiadzie w sali rycerskiej zasiedli potem między innymi Dębski, Dukaj, Inglot, Jabłoński, Jęczmyk, Kres, Oramus, Parowski i Zimniak. To rycerskie grono w ciągu godziny wysuszyło podstawione przez gospodarza beczki piwa ale szybko przeprowadzono kwestę (Ewa Nadolna zasłużyła się jako kwestarka) i dokupiono jeszcze dwie.

Dla porządku wspomnę, że tym razem znów był osiągalny w Nidzicy miejscowy miód pitny (dla fanów z grubym portfelem, bo strasznie podróżował – ale wart jest swojej ceny).

Po biesiadzie trzeba przejechać 20 km przez głuche lasy. Moja załoga w składzie: kierowca, Inglot, Dębski i dwie osoby towarzyszące trafiła do Leśnego Poranka bez problemów – mimo chwilowych mimowolnych wyłączeń reflektorów. Te dojazdy to jednak jedyny słaby punkt festiwali na zamku. Jako kierowca nie mogę niestety korzystać do końca z wszystkich uroków rycerskiej biesiady. Wolałbym kwatery w mieście, choćby i w kilku hotelach.

A nazajutrz po biesiadzie słuchaliśmy na zamku referatu Maćka Parowskiego o świecie plastyki fantastycznej, a potem w księgarni „polecanek” Marka Oramusa i Jacka Dukaja. Po obiedzie trzeba było jechać, a szkoda, bo właśnie wtedy zjechał gość z Litwy, Rolandas Maskoliunas.

tekst: **Marek Michowski**
tytuł: **Joanna Zielińska**

ISSN 1505-845X

Leszek Będkowski



PONURE RAJE

JANUSZA A. ZAJDLA

ANATOMIA FANTASTYKI # 10

ISSN 1505-845X

Tadeusz Andrzej Olszański

ZARYS TEOLOGII

ŚRÓDZIEMIA

i inne szkice
tolkienowskie

ANATOMIA FANTASTYKI # 11

NIUSY

„MIR” ZNÓW OPUSTOSZAŁ

...I to znów z braku pieniędzy...

Jeśli hojny (kapitalistyczny) sponsor sygnie znowu groszem – kolejni kosmonauci zaludnią go jesienią.

jpp

MULDER BYŁBY ZACHWYCONY...

Larry Bryant z Wirginii złożył pozew przeciwko gubernatorowi. Zarzuca mu, że nie chroni on mieszkańców stanu przed porwaniami przez UFO.

W pozwie domaga się m.in. stworzenia sił szybkiego reagowania, które przeciwdziałałyby porwanom i doprowadzały Ufoków przed oblicze sądu.

jpp

A JEDNAK SIĘ KRĘCI!

Steven Spielberg, George Lucas i Harrison Ford będą producentami czwartej części przygód Indiany Jonesa. Trwają rozmowy z M. Nightem Shyamalanem (reżyser „Szóstego zmysłu”), który miałby napisać scenariusz i podjąć się reżyserii. To pierwsza taka próba od 1989 r., kiedy światło dzienne ujrzała „Ostatnia krucjata” (nie licząc serialu TV o młodym Indyem). Premiery można się spodziewać najwcześniej w 2002 r.

Świetna wiadomość dla wszystkich sfanów! Po dziesięcioletniej przerwie powstanie trzecia część „Terminatora”. Już „Terminator 2” z 1991 r. olśniewał (i czyni to nadal) efektami specjalnymi, połączonymi ze świetną fabułą. I tym razem nie powinniśmy się zawieść – reżyserem będzie oczywiście James Cameron, a w roli głównej wystąpi czołowy austriacki kulturysta, Arnold Schwarzenegger.

Brendan Fraser ponownie zagra pechowego poszukiwacza skarbów w *sequelu* „Mumii”: „The mummy returns”. Wystąpią także Rachel Weisz, John Hannah i Salma Hayek. Akcja toczyć się będzie w 1953 roku (po 10 latach) – tym razem mumia staroegipskiego kapłana ożyje w londyńskim British Museum, gdzie wystawiona zostaje jako eksponat. Niezłym argumentem za tą produkcją były ogromne zyski z pierwszej części – „Mumia” zarobiła 400 milionów USD. Oczywiście w „Powrocie mumii” istotne będą tylko efekty specjalne – a tymi zajmie się firma George’a Lucasa. Premiera przewidziana jest na maj 2001 r. Reżyseria: Stephen Sommers.

Mic.Sz.

RUSZAJĄ PRACE NAD „EPISODE II”

...oczywiście – „Gwiezdnych wojen”!

Wiadomo już, że Anakinem–młodzieńcem będzie Hayden Christensen (grał m.in. rolę w „W paszczy szaleństwa”); pozostaje też mieć nadzieję, iż Lucas „zrehabilituje” się za „Blade...” – to jest, chciałem powiedzieć – „Mroczne widmo”...

jpp

„WPROST” O RPG

Ten popularny tygodnik (w numerze 25/2000 z dnia 18 czerwca) zamieścił artykuł Agnieszki Zwiefki nt. gier RPG.

jpp

MATRIX CIĘ NIE WYPUŚCI!

Wszystko wskazuje na to, że wkrótce powstanie kontynuacja tego superprzeboju. Najprawdopodobniej Bracia Wachowscy realizować będą jednocześnie część drugą i trzecią filmu – podobnie jak zrobił to Zemeckis z „Powrotem do przyszłości” (i oby z równie smakowitym skutkiem!)

jpp

9 x JJK

Wielki mag i wizjoner współczesnego polskiego kina, reżyser Jan Jakub Kolski (m.in. filmy „Pograbek”, „Jańcio Wodnik”, „Cudowne miejsce”, „Grający z talerza”, „Szabla od Komendanta” oraz teledysk do „Piejo kury, piejo”) pracuje nad swoim dziewiątym obrazem kinowym!

Nosić on będzie tytuł „Ta z Hamburga” i – po raz pierwszy w dorobku artysty – nie będzie adaptacją własnej wizji: za kanwę posłużył utwór Hanny Krall, scenarzystą jest Cezary Harasimowicz, rzecz traktować ma o Holocaustie...

jpp

ZAPRASZAMY DO MACHINY!

Ta książka jest niezwykła. Jej historia również.

Po koniec lat 70. polski badacz Adam Garbicz, przy współpracy Jacka Klinowskiego, opracował czterotomowy przewodnik po największych osiągnięciach kina („Kino – wehikuł magiczny”).

Nie była to jednak klasyczna historia filmu: w pracy omawiane są, w układzie chronologicznym, tylko największe dzieła; przy czym autorzy dokonali zamierzenie subiektywnego wyboru (można zarzucić im np. pominięcie twórczości Buñuela!).

Przed omówieniem każdego filmu podana jest jego pełna czołówka (co w przypadku wielu najstarszych obrazów wymagało niemal „archeologicznego” ślęczenia w archiwach!!!).

Docenili to Amerykanie, książkę natychmiast przetłumaczyli – i w USA ukazała się ona w czterech tomach, z mnóstwem fotosów.

W Polsce „Podróż pierwsza” (1913–1949) wyszła, nakładem krakowskiego Wydawnictwa Literackiego, w roku 1981. Bez fotosów i nieco skrócona przez cenzurę (usunięto omówienia filmów Józefa Lejtesa – naszego „przedwojennego Wajdy”).

„Podróż druga” (1950–1959) ukazała się w 1987 r., a „Podróż trzecia” (1960–1966) – w 1996 r. Teraz wreszcie doczekaliśmy się „Podróży czwartej” (1967–1973).

Rewelacyjna lektura! I kuriozalny poślizg... Za to – na pocieszenie – zapowiadane są już kolejne cztery „Podróże” (aż po rok 2000). Oby tylko ukazały się za naszego życia!

jpp

LOCUS’2000

2 lipca na Westerconie w Honolulu na Hawajach ogłoszono laureatów nagrody Locus’2000:

Powieść SF – **Cryptonomicon**, Neal Stephenson

Powieść fantasy – **Harry Potter and the Prisoner of Azkaban**, J.K. Rowling

Pierwsza powieść – **The Silk Code**, Paul Levinson

Mikropowieść	– Orphans of the Helix , Dan Simmons („Sieroty z Hellsy” Fenix 4/2000)
Nowela	– Huddle , Stephen Baxter
	– Border Guards , Greg Egan
Opowiadanie	– macs , Terry Bisson („Maksy” N.Fantastyka 4/2000)
Non-Fiction	– Sixty Years of Arkham House , S.T. Joshi
Zbiór opowiadań	– The Martians , Kim Stanley Robinson
Antologia	– Far Horizons , red. R. Silverberg

jp

SATURNY 2000

Saturn – to nagroda przyznawana co roku przez Akademię Science Fiction, Fantasy i Horroru w Los Angeles. W tym roku miało to miejsce po raz 26.

Wyniki są momentami zaskakujące, najwyraźniej Amerykanie trochę na siłę „wciągają” do swojej działki filmy z pogranicza. Dziwny jest też podział głównych nagród – nie bardzo rozumiem, co oznacza kategoria „najlepszy film”, skoro istnieją też statuetki za „najlepszy film sf”, „najlepszy film fantasy” i „najlepszy horror”. Ale to tylko moje zdanie...

Oto laureaci:

- najlepszy film: „Zielona miła” (reż. Frank Darabont)
- najlepszy film science fiction: „Matrix” (reż. Andy i Larry Wachowski)
- najlepszy film fantasy: „Być jak John Malkovich” (reż. Spike Jonze)
- najlepszy horror: „Szósty zmysł” (reż. M. Night. Shyamalan)
- najlepszy reżyser: Andy i Larry Wachowski („Matrix”)
- najlepszy scenariusz: Charlie Kaufman („Być jak John Malkovich”)
- najlepszy aktor: Tim Allen („Galaxy Quest”)
- najlepsza aktorka: Christina Ricci („Jeździec bez głowy”)
- najlepszy aktor drugoplanowy: Michael Clarke („Zielona miła”)
- najlepsza aktorka drugoplanowa: Patricia Clarkson („Zielona miła”)
- nagroda dla młodego aktora: Haley Joel Osment („Szósty zmysł”)

A tak *a propos* – kiedy wreszcie pojawi się u nas „Galaxy Quest”?

Mic.Sz.



BIOLOGIA:**NIEMIŁE DOBREGO POZĄTKI?**

Upadła najbardziej prawdopodobna (jak się od lat 30. zdawało) teoria nt. powstania życia na Ziemi!

Pierwsze prymitywne organizmy nie pojawiły się w ciepłych wodach przybrzeżnych – wybrały sobie one nieporównanie trudniejsze warunki: kilometr pod powierzchnią oceanu, absolutne ciemności, brak tlenu, temperatura bliska 100 stopniom Celsjusza, a woda aż ciężka od jonów miedzi, żelaza i siarki...

Może więc do rozwoju życia na innych planetach nie jest konieczny umiarkowany klimat, letni praocean i duży satelita mieszający całą tę „breję”?

Jean-François
/wg: „GW” z 9.VI.2000 r./

FIZYKA:**PONAD TRZYSTA TYSIĘCY KILOMETRÓW NA SEKUNDĘ!**

Naukowcom z Uniwersytetu Kalifornijskiego (Berkeley) udało się przesłać część impulsów mikrofalowych z szybkością większą niż prędkość światła w próżni!

Uważają oni jednak, iż nie obalili teorii Einsteina: twierdzą, że przekazanie w ten sposób jakiegokolwiek uporządkowanej informacji jest fizycznie niemożliwe; poza tym – podstawowe założenie ze szczególnej teorii względności przestaje być dogmatem przy kwantowej teorii światła...

Oby tylko nie skończyło się jak z „zimną fuzją”!

Jean-François
/wg: „GW” z 14.VI.2000 r./

GENETYKA:**ERA FRANKENSTEINA NACHODZI?**

Lada tydzień uczeni rozszyfrują genom: ustalą kolejność ludzkiego DNA! Zatem jeszcze w tym wieku rozpocznie się nowa era – era genomiki.

Czy pod koniec XXI wieku będziemy już *homo sapientissimus*?..

Jean-François
/wg: „Polityka” z 17.VI.2000 r./





ASTRONOMIA:

CZY KANAŁY SĄ KANAŁAMI?

Mamy wreszcie prawie 100-procentowy dowód, że na Marsie jest woda!

Jednak to najprawdopodobniej ona wydrążyła część marsjańskich kanałów: wypłynęła się na powierzchnię z głębi planety i popłynęła rwącymi potokami – jednocześnie zamarzając (przy dnie) i parując (przy powierzchni).

Do takiego wniosku doszli Michael Malin i Kenneth Edgett z Malin Space Science Systems Inc. – po obejrzeniu 150 najnowszych superdokładnych zdjęć wykonanych przez sondę Mars Global Surveyor.

I jak tu lekceważyć fantastów?..

Jean-François
/wg: „GW” z 23.VI.2000 r./



ASTRONOMIA:

PRÓBA GENERALNA ARMAGEDONU MOŻE SIĘ PRZYDĄC!

Naukowcy odkryli ok. 900 asteroidów o średnicy przynajmniej kilometra, których orbity przebiegają niebezpiecznie blisko Ziemi. Z najnowszych badań wynika, że każdego roku niektóre z nich mijają naszą planetę o kilka odległości Ziemia – Księżyc.

Asteroid o wielkości jednego kilometra uważany jest już za zdolny do wywołania globalnego spustoszenia. Wygląda na to, że Ziemia znajduje się w centrum przelotów takich zagubionych kamyczków – a przypomnijcie sobie ostatnie uderzenie meteorytu w Jowisza...

Mic.Sz.

GKF się leni (krótki tekst o głosowaniu)

Czy wiecie, ilu członków GKF-u zgłosiło nominacje do Zajdla? Nie podam Wam dokładnej liczby, ale gdyby nie polowanie na głosy, które urządziliśmy z Grześkiem ostatniego dnia zgłoszeń – to prawie by ich nie było! Nawet „wierchuszka” (czyli m.in. szefowie działów) głosowali dopiero po podetknięciu im pod nos kartki i długopisu.

Ustalmy teraz kilka faktów:

1. Nagroda im. Janusza A. Zajdla jest przyznawana przez czytelników.
2. Najbardziej aktywni czytelnicy (fantastyki) zrzeszeni są w fandomie, czyli klubach.
3. Największym klubem w Polsce jest Gdański Klub Fantastyki.

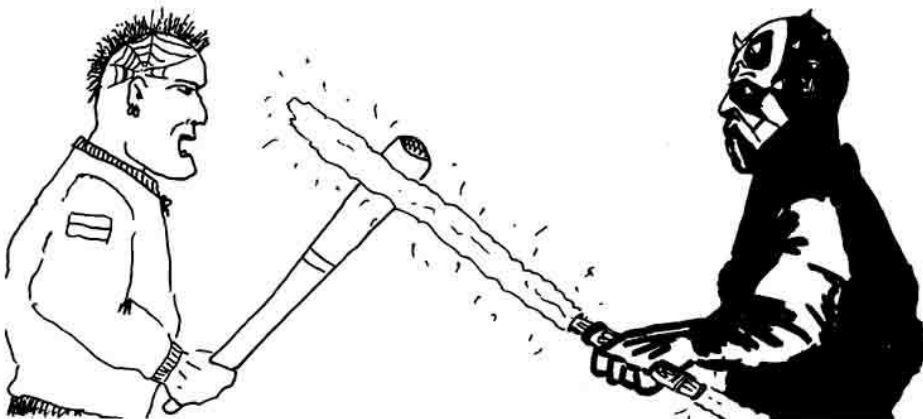
Co z tego wynika? **Wśród nominacji powinno być dużo głosów z Gdańska.**

Ja wiem, że spada zainteresowanie wszelkimi plebiscytami, że nie chce się iść na pocztę, kupić znaczek i jeszcze wrzucić kopertę do skrzynki. Ale przecież chociaż tych kilkadziesiąt osób, które co tydzień regularnie przyjeżdżają na Opolską, mogłoby ruszyć tyłek i poświęcić minutę na wypełnienie tych siedmiu linijek (6 tytułów i nazwisko). A spróbujcie teraz mieć pretensje, że wasz faworyt nie dostał nominacji – sami jesteście sobie winni!

Nie musicie przecież czytać wszystkiego, to jest po prostu niemożliwe. Jeśli w ciągu całego roku przeczytaliście jedno opowiadanie, a spodobało się wam – zagłosujcie na nie! Jeżeli nie czytacie wszystkich pism – zagłosujcie na opowiadania z pisma, które czytacie. Byle zgłosić jakieś dobre opowiadanie.

Na przyszłość bardziej się starajcie!..

Michał Szklarski



Marchotkowe dumki Jacka Inglota



Eurocon na horyzoncie, ale, niestety, nie mogę, Bracia moi, zakrzyknąć radośnie za Janem z Czarnolasu „*Serce roście patrząc na te czasy!*” Bo i nie ma z czego rosnąć – gdzie nie spojrzę, tam widzę jakąś fankę fandomową, poswarzona na śmierć z inną fanką. Chwilami myślę, że to nie fandom, jeno stado rozigranych małp, nawzajem próbujących sobie powydłubywać oczy i wyszarpać mózgi. Nie są to żadne przesadzone jeremiady, tylko fakty, w jednej z prominentnych redakcji połała się już pierwsza krew... Co się z nami, ludzie, porobiło? Zapomnieliśmy już ludzkiego języka w gębie, szczebrać ino potrafimy, a pianę toczyć? I dalej, tym gorzej: stopień wenątrzfandomowych naprężeń jest taki, że lada moment całe nasze bractwo rozleci się na strzępy; już się rozlatuje. I żadne cony i federacje tu nie pomogą. Doszło już do tego, że Y pisze mi, że za Chiny Ludowe nie stawi się na konwencie, na którym będzie X. Gdzie się podziała ta nasza „*dusza anielska*”, tak piękna jeszcze dziesięć lat temu? Dlaczego pozwoliliśmy, aby zatrasnął ją nasz warcholski – i jakże polski – „*czerep rubaszny*”? Co za sęp powyjadał nam mózgi i pozatruwał serca? Czy doczekamy kiedykolwiek opamiętania? Dokąd zmierza ten nasz statek szaleńców?

*W sercu – gdzie nie trwa myśl nawet godziny:
Mówię – bom smutny – i sam pełen winy.**

* Słowacki, „Grób Agamemnona”

GDAŃSKI KLUB FANTASTYKI

INFORMATOD
136

ADRES GKF : Gdańsk-Przymorze, ul. Opolska 2
ADRES KORESPONDENCYJNY : skr. poczt. 76, 80-325 Gdańsk 37

E-MAIL: gkf @ gkf.3miasto.pl

STRONA: www.gkf.3miasto.pl

: an ata- rzec ews i re .nacz. , rzegorz zczepania

Tytus Kamil Mikołajczak (Internet), Krzysztof Papierkowski

GRAFIKI : Marek Dąbrowski (3, 10, 13, 15), Piotr Storoniak (14),

Piotr Terczał (4),

KOMIKS: Jarosław Krawczyk

KONTO BANKOWE GKF: PKO BP I O/GDYŃIA nr 10201853-237451-270-1

Nakład 500

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

Teksty drukowane w „Informatorze” odzwierciedlają przekonania Autorów i nie zawsze pokrywają się z poglądami redakcji